

prof. dr hab. inż. arch. Jerzy Uścińowicz
Katedra Architektury Kultur Lokalnych
Wydział Architektury Politechniki Białostockiej

Białystok, 15.08.2024 r.

R e c e n z j a
pracy doktorskiej
ks. mgra Grzegorza Grąbczewskiego
pt.: „Recepcja przepisów posoborowych
w architekturze rzymskokatolickich kościołów parafialnych po 1965 roku
na terenie obecnej diecezji toruńskiej”

przygotowanej pod kierunkiem promotorskim:
ks. prof. dra hab. Dariusza Zagórskiego
w Katedrze Teologii Historycznej Wydziału Teologicznego
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu
oraz
prof. UMK dr hab. Joanny Kucharzewskiej
w Katedrze Historii Sztuki Nowoczesnej i Pozaeuropejskiej
Wydziału Sztuk Pięknych
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

Podstawa opracowania recenzji

- pismo przewodnie ks. prof. UMK dr hab. Zbigniewa Zaremskiego, Przewodniczącego Rady Naukowej Dyscypliny Nauk Teologicznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, z prośbą o wykonanie recenzji, zgodnie z uchwałą Rady Naukowej Dyscypliny z dnia 20 czerwca 2024 roku (WT/VI/2023/2024);
- *Ustawa z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz. U. z 2003 r. nr 65 poz. 595, z późn. zmianami);
- *Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora* (Dz.U. 2018 poz. 261).

Refleksja wprowadzająca

Kościół chrześcijański to Kościół Tradycji. Tradycja to Jego główne kryterium ontyczne. To jego sens funkcjonowania w świecie. Potencja przenoszenia Tradycji jest silnie zakorzeniona w jego świadomości i duchowym doświadczeniu. Stanowi uniwersalne kryterium oceny wszystkiego, co do domeny sacrum aspiruje. Jest także zasadniczym kryterium istnienia sztuki i jej służebności. Szczególnie architektury, a zwłaszcza świątyni.

Historia religii chrześcijańskiej dowodzi, że architektura i sztuka świątyni miała zawsze za główną wykładnię oceny inne niż architektoniczne przesłanki. Była ona sakralna, gdy była nośnikiem „prawdy Bożej”. Tak jak święta liturgia stanowiła wypowiedź teologiczną, a jej źródłem była Tradycja. To ona jest też zasadniczym kryterium wartościowania w procesie tworzenia architektury sakralnej. Jej strukturalne kody sakralnych archetypów i symboli, działanie tego kryterium znamionują. Określając ontyczny status wyznaczają też warunki spełnienia się jej jako tzw. sztuki *sacrum*.

Struktury symboliczne stanowiły dawniej żywy język religii. Były jej systemem gramatyki. Dzięki nim religia mogła się w sposób adekwatny wypowiedzieć. Były podstawą jej działania, w przechodzeniu od doświadczenia estetycznego, do doświadczenia religijnego. Sztuka sakralna, by mogła być autentycznym uobecnieniem rzeczywistości teofanicznej i źródłem spełnienia się duchowych aspiracji człowieka – nie zaś jedynie abstrakcyjną spekulacją intelektu czy naturalistycznym przedstawieniem wprost tej rzeczywistości – powinna być najpierw sztuką symboliczną. Zakorzeniona w Tradycji – jest wtedy teologią. Tak było w chrześcijaństwie od zawsze. Czy tak jest również i dziś?

Znamienne i gorzkie dla sztuki są słowa kardynała Josepha Ratzingera, poprzedniego papieża Benedykta XVI: „(...) *przeżywamy nie tylko kryzys sztuki sakralnej, lecz także w wymiarze wcześniej nie znanym, kryzys sztuki w ogóle. Kryzys sztuki jest symptomem kryzysu człowieczeństwa, które właśnie w chwili największego nasilenia podboju świata przez element materialny popadło w swoistą ślepotę w odniesieniu do pytań wykraczających poza materialność; jest to ślepotą którą można nazwać ślepotą ducha (...). W tej sytuacji nie tylko sztuka ikony, ale w ogóle sztuka sakralna polegająca na spojrzeniu sięgającym poza materię, staje się niemożliwa*”.

To chyba najbardziej krytyczny, stanowczy pogląd na sztukę wyrażony przez najwyższego hierarchę Kościoła Rzymskokatolickiego. Choć odnosi się do ogólnej oceny sztuki Kościoła i trudno dziś przenosić go również na sztukę wszystkich rytów katolickich Kościołów narodowych, lokalnych i etnicznych, to wymaga on – zarówno od ludzi nauki, jak i od ludzi bezpośrednio związanych z realizacją tej sztuki, teologów, historyków, artystów i architektów – rzetelnych badań. Wymaga obiektywnej oceny i wobec jej ewentualnego potwierdzenia, poszukiwania prawdziwych przyczyn zaistnienia tego stanu. Wymaga dogłębnej recepcji, analizy i prawdziwej oceny. Stawką jest bowiem przemiana człowieka. Jest jego zbawienie.

Ale – przy tak krytycznej opinii – rodzi się pytanie zasadnicze. Czy Tradycja – w rozumieniu współczesnej eklezjologii – jest dziś jeszcze nadal zasadniczym kryterium wartościowania w procesie tworzenia architektury sakralnej i jej sztuki? Czy jest ona obecna w procesie kreowania współczesnej wizji przestrzeni liturgicznej świątyni i jej znaczenia soteriologicznego? Czy ontyczny status świątyni wyznacza warunki spełnienia się jej jako tzw. sztuki *sacrum*? Czy dziś – wobec nieustannie stawianego dziś procesu jej wznoszenia pod presją pluralizmu współczesnej cywilizacji – wierność Tradycji daje temu jednoznaczny i wystarczający odpór? Czy zapewnia zarówno wolność kreacji, jak i ochronę podstawowych jej wartości – prawdy, dobra i piękna – boskiego piękna, boskiej prawdy i boskiego dobra? Czy na nich oparta jest chrześcijańska idea świątyni rozumianej jako obraz przeminiętego kosmosu, który jest „odblaskiem Bożej chwały”?

Tradycja to bezpośrednie doświadczanie istoty i sensu objawień Bożych. To poznawanie Bożej prawdy w Duchu Świętym: „*Postanowiliśmy bowiem Duch Święty i my*

(...)” (Dz. Apost. 15:28). Tradycja nie jest więc prawdą statyczną, zamkniętą i stałą. Jest prawdą dynamiczną, wciąż żywą i otwartą na nowe teofaniczne objawienia. Z inspiracji Ducha Świętego rodzi i kształtuje wciąż nowe formy kościelnej tradycji – misteryjne, sakramentalne, symboliczne etc. Potencja przekazywania Tradycji buduje tradycję Kościoła nieustannie. Powstają bowiem wciąż nowe uwarunkowania zmuszające do przemyślenia i pogłębienia niektórych prawd wiary. Jest ona wciąż odnawiana w jej formie wyrazu, co znosi podstawową dychotomię historii – jej podział na to, co było, i to, co ma się w niej wydarzyć. Przyszłość jest częścią przeszłości, a przeszłość partycypuje w przyszłości: „*Można przypominać to, co nadchodzi*” – słusznie powiada Św. Grzegorz z Nyssy.

Centralna intuicja antropologiczna teologii mistycznej Kościoła chrześcijańskiego wskazuje, że natura ludzka nie jest statycznym i autonomicznym jestestwem. Jest rzeczywistością dynamiczną, w istnieniu swym określoną przez pryzmat jej związku z Bogiem. Ciągłość życia historycznego Kościoła, tworzenie jego tradycji nie tkwi w istnieniu jakiegoś supermodelu czy wyjątkowego autorytetu akceptowanego przez Kościół w jego historii, lecz raczej w konsekwentnym i permanentnym sposobie określania człowieka i Boga nie rozdzielnie, lecz w ich wzajemnej relacji, związku jedności i miłości: „*Bóg stworzył świat, aby w nim stać się człowiekiem i aby w nim człowiek stał się Bogiem przez łaskę*”.¹

Czy w czasach dzisiejszych, ponad pół wieku po soborze Watykańskim II, mającym dla Kościoła Rzymskokatolickiego znaczenie zasadnicze, możemy mówić o zwrocie ideowym w architekturze sakralnej? Czy ten zwrot się dokonał? Czy jest to zwrot w stronę Tradycji, która w zmieniającym się nieustannie świecie dostosowuje swoją formę przekazu wartości do wciąż pogłębianej teologicznie treści, dając lepszy wyraz Boskiej prawdzie objawionej? Czy jest to powrót do żywych symboli sakralnych, jako podstawowych nośników esencji teologicznych tej architektury, których ewolucja nie zatrzymuje się w historii lecz wciąż postępuje, poszukując adekwatnego jej miejsca, formy i sensu w świętym obrazie całości tego świata? Czy jest to powrót do esencji i porządków struktur tradycyjnych architektury świątyni oraz prostoty i siły ich oddziaływania na człowieka, szukającego dziś zarówno indywidualnej, jak i wspólnotowej drogi do zbawienia, w nowych, wciąż zmieniających się, uwarunkowaniach cywilizacyjnych? Czy odbudowuje zagubioną więź architektury z liturgią, tworząc wspólną dla nich teologię sztuki?

Ocena pracy

Te zasadnicze pytania – dotyczące recepcji tradycji Kościoła Rzymskokatolickiego, spisanych w postanowieniach przepisów Soboru Watykańskiego II, w konfrontacji ze stanem świadomości artystycznej zakodowanej we współczesnej architekturze i sztuce sakralnej w Polsce – podejmuje rozprawa doktorska ks. Grzegorza Grąbczewskiego.

Praca ta jest pracą bardzo ważną, aktualną i w aspekcie interdyscyplinarnie ujmowanej problematyki jest w naukach teologicznych pracą pionierską. Jest to bowiem pierwsza, kompleksowo opracowana, syntetyczna analiza posoborowej architektury rzymskokatolickich kościołów parafialnych na terenie powstałej w 1992 r. diecezji toruńskiej, z uwzględnieniem w niej transmisji i recepcji postanowień i wskazań posoborowych spisanych w dokumentach Kościoła. Wkraczając w sferę sztuki sakralnej, przedstawiających ją, analizujących i poddają-

¹ *O wcieleniu*, PG 54, 192, por. *De Incarnatione Verbi*; PG XXV, 192 oraz Adv. haeres; P.G. VII, 873.

cych ocenie według przyjętych metodycznie kryteriów teologicznych w zakresie prawa kanonicznego, jest pracą bardzo potrzebną, wręcz pożądaną, szczególnie, wobec wskazanych przez najwyższe autorytety, krytycznych opinii o tej sztuce i o pewnych zauważalnych symptomach jej współczesnego kryzysu. Kryzys ten ma różną genezę i dotyczy nie tylko sztuki przedstawieniowej, ale również sztuki kształtowania przestrzeni architektury świątyni. Zdaniem recenzenta, który w pełni podziela stanowisko papieża Benedykta XVI w tym względzie, powodem tego kryzysu jest postępujący zanik symbolizmu sztuki sakralnej, a w konsekwencji także odstąpienie od wielowiekowej Tradycji Kościoła.

Recenzowana praca ma charakter interdyscyplinarny. Łączy w sobie sfery różnych dyscyplin naukowych i artystycznych, od warsztatu pracy teologa i historyka religii, po wiedzę z zakresu historii sztuki oraz architektury i urbanistyki. Pisana z właściwej, ze względu na temat, podwójnej pozycji badacza architektury sakralnej – teologa-historyka religii i historyka sztuki – w tym dziele poważnie i dogłębnie się realizuje. Jego doświadczenia osobiste, nabyte podczas studiów porównawczych historii sztuki, teologii, historii Kościoła i architektury sakralnej oraz przeprowadzone badania analityczne – wobec niewielkiej ilości monograficznych opracowań naukowych w tej dziedzinie, zwłaszcza w odniesieniu do sztuki sakralnej Kościoła Rzymskokatolickiego, w zestawieniu z pokaźną ilością zbudowanych w ostatnim półwieczu świątyń, domagających się pełnego zarchiwizowania i kategoryzacji typologicznej zasobów, a później również poważnych analiz i syntetycznej oceny aksjologicznej – czynią tę pracę ważną i bardzo nauce potrzebną, a pod względem metodycznym modelową. Jej aktualność i walor utylitarny, wnoszący nowe wartości poznawcze, są bezsporne.

Ważne podkreślenia jest, że praca bazuje na bezpośrednich badaniach architektury, na rejestracji jej wartości uzyskanych w terenowych badaniach architektonicznych *in situ*, z praktycznym wykorzystaniem ich wyników. Czyni to najpierw poprzez obserwację, rejestrację fotograficzną stanu istniejącego i jej skrupulatny opis, kwerendy archiwalne i literatury przedmiotu oraz problemowe kontekstowanie, wreszcie przez werbalną analizę porównawczą, interpretację wyników, ocenę i wnioskowanie. Rejestracja i utrwalenie pamięci o ważnych dla tożsamości religijnej utworach architektury, stanowi więc osobny, ważny cel i efekt poznawczy pracy, zwłaszcza, gdy podbudowana jest ona kompetencjami teologa i historyka sztuki i wrażliwością na piękno, ukształtowaną w procesie pogłębionej edukacji artystycznej jej Autora. W dziele rejestracji tej architektury oraz jej zrozumienia i opisanie, w tym również prób oceny jej wartości pod względem znaczenia teologicznego, zwłaszcza soteriologicznego, poprzez konfrontację przeszłości prawa kanonicznego z teraźniejszością twórców materialnych, jest to zawsze produktywne i nauce teologii, historii sztuki i architektury bardzo potrzebne. Szczególnie, gdy dotyczy tak wyjątkowej kategorii architektury jak architektura sakralna.

Celem badawczym pracy było określenie stopnia recepcji posoborowych przepisów w architekturze rzymskokatolickich kościołów parafialnych powstałych po 1965 roku na terenie obecnej diecezji toruńskiej. Obowiązujące przepisy Kościoła, zapisane w dokumentach posoborowych określają w sposób intencjonalny służebność przestrzeni i form architektury świątyni w wypełnieniu jej podstawowej funkcji soteriologicznej, eucharystycznej, sakramentalnej i modlitewnej.

Te dwa wskazane powyżej aspekty – interdyscyplinarność i podwójny, teoretyczno-empiryczny status pracy – uwidacznia się zarówno w jej podziale na dwie części, jak i w jej strukturze treści, ujętej w jej poszczególne rozdziały. Pierwsza z nich, zawiera podstawy teo-

retyczne podejmowanej problematyki, w tym wskazań z posoborowych dokumentów Kościoła odnośnie do architektury rzymskokatolickich świątyń. Drugą część stanowi *Katalog* badanych 32 kościołów z bogatym materiałem fotograficznym i opisowym, analizowanych według schematu opisu ich architektury zewnętrznej i wewnętrznej, z aranżacją i formami służebności liturgicznej, sakramentalnej i modlitewnej. Metodyczne podstawy tego opisu wprowadzone zostały z ustalonych w części pierwszej kryteriów, zbudowanych na bazie zwerbalizowanych posoborowych norm kościelnych. Pierwszy tok stanowią więc rozważania teoretyczne będące relacją ze stanu świadomości kanonicznej Kościoła, utrwalonej w podjętej dziedzinie, drugą zaś rozważania empiryczne, polegające na analizach konkretnych przykładów współczesnej architektury sakralnej. Obie części są niezależne, choć niejednokrotnie w treści i w przywołaniu przykładów architektury – ich opisach i materiale ilustracyjnym – wzajemnie korespondują.

W układzie treści praca składa się z czterech rozdziałów, poprzedzonych wstępem i sfinalizowanych zakończeniem.

Wstęp jest wprowadzeniem w problematykę pracy i nie stanowi klasycznych założeń metodologicznych (pytań i problemów badawczych, hipotez, celu badań i zastosowanych metod badawczych). Cel pracy oraz podejmowany w niej główny problem badawczy został sformułowany już w samym jej tytule. Pozostałe problemy można z powodzeniem rozwinąć poprzez analizę strukturę treści pracy, sformułowanych w poszczególnych rozdziałach i podrozdziałach. Hipoteza choć jest nieco ukryta, łatwa jest do zidentyfikowania. Można ją wprowadzić z celu pracy, który wg Autora stanowić ma „*potwierdzenie, że świątynie, aby mogły wypełniać swoje główne zadanie, gromadzić wiernych na liturgii i pomóc im ją w pełni przeżywać, najpierw same muszą być do tego odpowiednio przystosowane. Służą temu obowiązujące przepisy Kościoła, zawarte w dokumentach publikowanych na kanwie reformy liturgicznej Soboru Watykańskiego II.*” (s. 8). Hipoteza – stanowiąca więc o istnieniu zasadniczego kryterium kreowania przestrzeni architektury współczesnych świątyń katolickich, sformułowanego werbalnie w dokumentach opublikowanych na kanwie reformy liturgicznej Soboru Watykańskiego II, a w konsekwencji także o konieczności jego stosowania w architekturze rzymskokatolickich kościołów parafialnych wzniesionych po 1965 roku na terenie diecezji toruńskiej – staje się zapewne głównym stwierdzeniem, które Autor pracy, poprzez weryfikację lub falsyfikację, w wyniku procesu analizy, wnioskowania i syntezy, postara się udowodnić. Logicznie wywiedzioną z relacji pomiędzy zarejestrowanymi w trakcie badań zjawiskami i faktami pozwala wyjaśnić niepokojący dotąd problem naukowy.

Wstęp zawiera również opis materiałów, na których oparto opracowanie (dokumenty Kościoła oraz archiwalia) oraz opis stanu badań.

Autor logicznie ogranicza materiały do dokumentów posoborowych, począwszy od omawianej w sposób najbardziej obszerny *Konstytucji o liturgii świętej „Sacrosanctum Concilium”*, poprzez liczne zatwierdzane przez papieży, enuncjacje posoborowe, publikowane przez różne instytucje kościelne, a także m.in. zreformowane księgi liturgiczne, które odnoszą się do wskazań dotyczących wzorcowych układów przestrzennych kościołów (w tym ułożenia ołtarza, miejsca przewodniczenia, miejsca przechowywania Najświętszego Sakramentu, sprawowania Liturgii Słowa, baptysterium i miejsca pokuty), a także dekryty etc. Te zasadnicze normy jurydyczno-liturgiczne, stanowiące w hierarchii dokumentów źródła transmisji posoborowej tradycji kościelnej katolicyzmu, uzupełniają również archiwalia dokumentu-

jące ich recepcję w procesie budowania współczesnych, posoborowych kościołów diecezji toruńskiej.

Również stan badań został przez Autora omówiony bardzo obszernie, skrupulatnie i wyczerpująco. Stanowi on o wydanych dotąd publikacjach dotyczących zagadnień bezpośrednio powiązanych z architekturą posoborowych kościołów diecezji toruńskiej i jej poprzedniczki – diecezji chełmińskiej, ujętych w szerokim kontekście architektury sakralnej w Polsce i na świecie oraz tzw. teologumeny. Warto w dalszych badaniach kontestujących uzupełnić tę bazę o zapisy wszystkich postanowień soborowych (również Soboru V-VI w Trullo oraz VII Soboru Powszechnego), pism patrystycznych i patrologicznych, teksty i opinie teologów różnych tradycji lokalnych, liturgikę, hymnografię, a także wszelkie inne przekazy świadomości i doświadczenia Kościoła, wynikające wprost z chrześcijańskiej duchowości, mistyki i sztuki. One wszystkie bowiem budują tradycję kościelną.

Autor słusznie ogranicza obszar badawczy tylko do kościołów parafialnych, tłumacząc to statusem świątyni parafialnej oraz podstawową funkcją, jaką pełni ona w życiu każdej wspólnoty parafialnej, będąc miejscem liturgicznego zgromadzenia. Jest ona też miejscem najważniejszych wydarzeń roku liturgicznego, miejscem udzielania świętych sakramentów oraz wspólnotowego i osobistego spotkania człowieka z Bogiem. Ze względu na tę wielofunkcyjność kościoła parafialnego jego projekt powinien być precyzyjnie przemyślany, wykonany w zgodności z wymogami liturgicznymi i duszpasterskimi.

Delimitacja materiału badawczego jest również logiczna i w pełni uzasadniona. Ustanawia ona dolną granicę okresu powstania obiektów – rok 1965. Jest to zakończenie prac Soboru Watykańskiego II, który zapoczątkował odnowę wszystkich aspektów życia Kościoła Rzymskokatolickiego. Obszar objęty badaniami został ograniczony granicami diecezji toruńskiej. Pomimo, że w okresie lat 1965-1992 nowoprojektowane kościoły były położone w strukturze parafialnej diecezji chełmińskiej lub gnieźnieńskiej, to wpływ ulokowania w tej strukturze nie był zapewne znaczący w recepcji postanowień posoborowych, choć w nauce nigdy tej pewności do końca nie ma. Nawet preferencje artystyczne proboszcza czy biskupa diecezjalnego, ich decyzje dotyczące wyboru architekta czy nawet formuły udzielenia zlecenia – mogą taki wpływ niejednokrotnie zaznaczyć.

Rozdział I pracy (s. 49-90) stara się określić podstawowe determinanty rozwoju architektury sakralnej w granicach diecezji toruńskiej, jako spadkobierczyni wielowiekowego dziedzictwa biskupstwa chełmińskiego. Opisane zostało powstanie diecezji i określenie jej terenu w 1992 r. oraz proces erygowania nowych parafii. Nakreślony został ogólny model religijności i struktura religijno-wyznaniowa. Analizy archiwalnych sprawozdań wizytacyjnych stały się podstawą do przeprowadzenia charakterystyki środowiska parafialnego wspólnot budujących nową świątynię.

To ważny rozdział, który stanowi o wadze i ciągle aktualizowanej weryfikacji misji Kościoła wśród wiernych. Zaznacza się ona także przy budowie nowych świątyń, w których istnieją konieczność kreacji właściwych do celów liturgicznych przestrzeni. Muszą one uwzględniać potrzeby zgromadzenia wokół ołtarza wspólnoty i pełnego przeżywania świętych misterii, w szczególności Eucharystii. Zajmuje ona centralne miejsce i w teologii, i w architekturze. Słusznie więc konstatuje Autor, że „*liturgia rządzi architekturą sakralną*”. Projektowanie nowych świątyń jest także odpowiedzią na oczekiwania parafialnej wspólnoty wiary, która potrzebuje do tego własnej przestrzeni duchowej modlitwy w kościele. On zaś

staje się centrum lokalnej społeczności, zarówno w rozumieniu religijnym, kultowym, kulturowym i społecznym – w relacji Bóg-człowiek i człowiek-człowiek.

Bardzo istotne okazały się również informacje wyprowadzone z przebadanych archiwaliów kurii toruńskiej, zwłaszcza sprawozdań wizytacyjnych. Autor opisał w nich charakterystykę środowiska parafialnego wspólnot, które podjęły się budowy kościoła. Dają one pojęcie o uwarunkowaniach czynników ekonomicznych i problemów środowiskowych, występujących w danych wspólnotach. Niekiedy podejmowane decyzje mają motywacje bardzo przyziemne i wpływają – poprzez sposób finansowania i jego intensywność – na dalsze wyposażanie kościelnych wnętrz. Nie zawsze jest ono zgodne z kościelną tradycją.

Rozdział II (s. 91-118) przedstawia architekturę sakralną w świetle wskazań Soboru Watykańskiego II i wynikających z niego dokumentów. Ukazany został ogólny kontekst eksplikowania różnych tendencji posoborowych. Przedstawiono znaczenie *Konstytucji o liturgii „Sacrosanctum Concilium”* i jej znaczenie dla przeprowadzonej reformy liturgicznej oraz posoborowej architektury sakralnej. Opisano ukształtowanie i wyposażenie przestrzeni celebracji mszalnej w wykładni posoborowej, z wyszczególnieniem form: ołtarza, ambony i miejsca przewodniczenia, a także przestrzeń celebracji pozamszalnej: miejsca udzielania sakramentu chrztu świętego, sakramentu pokuty i pojednania oraz przechowywania Najświętszego Sakramentu, z lokalizacją tabernakulum. Dywagacje rozszerzono także na występowanie elementów wystroju wnętrza świątyni takich jak święte obrazy, stacje drogi krzyżowej oraz lokalizacje zakrystii. Są to podstawowe informacje dotyczące przestrzeni liturgicznej kościoła, wynikające z zapisów posoborowych.

W rozdziale III (s. 136-163) omówiony został proces budowy kościoła parafialnego i jego etapów. Wprowadzeniem w główny nurt dywagacji były rozważania na temat powstałej architektury sakralnej w realiach funkcjonowania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz po zmianach ustrojowych w 1989 r. Określone zostały uwarunkowania miejsca lokalizacji kościoła w strukturze urbanistycznej środowiska. Podniesiono również problematykę dotyczącą uzgodnień projektowych w diecezji oraz formułowanych przez architektów wizji twórczych budowanych kościołów, z ewentualnym uwzględnieniem wymogów liturgiczno-duszpasterskich. Części te opierały się na informacjach pozyskanych w wyniku wywiadu środowiskowego, wykorzystywanego w naukach socjologicznych. Niezbyt fortunnie nazwano jeden z podpunktów *„Wina projektanta a kwestie liturgiczno-duszpasterskie”*, generalizując opinię o sprawcach powstałych defektów i rozstrzygając już o ich przyczynach.

Ankietowanie i wywiady przeprowadzone z proboszczami badanych kościołów i niektórych ich architektów, unaocznily, ale i potwierdziły, wielki rozdźwięk pomiędzy stanem świadomości kanonicznej tradycji kościelnej i treści dokumentów posoborowych, a świadomością projektantów, a niekiedy również samych proboszczów. Analiza odpowiedzi udzielonych przez architektów skłania do wniosku, że znajomość wskazań zawartych w dokumentach Kościoła nie jest dla nich kryterium najistotniejszym. W większości przypadków wiedza o nich przekazywana była przez samych duchownych lub wynikała z konsultacji prowadzonych w fazie projektowej z diecezjalną radą budowlaną. Najczęściej swobodnie realizowana była przez projektantów osobista wizja architektury kościoła, bez związku z obowiązującym kanonem liturgicznym. Wzajemne współbrzmienie przesłanek ideowych niestety więc w większości nie nastąpiło. Badania te oraz odbiór architektury obiektów potwierdziły również wieczną bolączkę architektów spowodowaną samowolną ingerencją proboszczów i rad para-

fialnych w sferę realizacji wnętrz sakralnych. Proces integralnego panowania nad architekturą i jej wystrojem kończy się niestety najczęściej na etapie stanu surowego kościoła. Tylko w wyjątkowych przypadkach trwa on nadal i zazwyczaj jest on wykładnią wysokiej pozycji architekta i jego siły perswazji (J. Tajchman, W. Pieńkowski, M. A. Diaz).

Ważną jest konstatacja, że Kościół działa i rozwija się zawsze w czasie historycznym i realnej przestrzeni. Autor rzetelnie odwołał się do realiów powstawania kościołów, zarówno w dobie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w której „*władze planowo utrudniały budowę nowych świątyń*”, jak i po przełomie politycznym 1989 r. Wydaje się jednak, że pierwszy z wymienionych przez Autora okresów miał wyraźnie dwie, jakościowo różne fazy rozwojowe. Pierwszy, to okres 33 lat po II wojnie światowej, w którym miały miejsce raczej pojedyncze, sporadyczne „wymuszenia” inwestycyjne. Niewątpliwie w tym okresie możemy mówić o celowym utrudnianiu budowy nowych świątyń. Ale w tym okresie nastąpiły również ważne zmiany terytorialne Polski, które spowodowały niewielkie zwiększenie ilości świątyń rzymskokatolickich, poprzez powojenne konwersje i rekonwersje świątyń poewangelickich oraz konwersje cerkwi prawosławnych i greckokatolickich, w wyniku przeprowadzonej przez struktury państwowe pacyfikacyjnej Akcji Wisła 1947-1950. Drugi okres, to ostatnie 11 lat panowania komunizmu, w którym, choć nie bez przeszkód, a czasem na zasadzie faktów dokonanych, nastąpił znaczny wzrost liczby nowobudowanych kościołów. Należy uwzględnić tutaj istotną cezurę rozwojową, którą w architekturze sakralnej Polski niewątpliwie stanowił wybór w 1978 r. na papieża kardynała Karola Wojtyły oraz antykomunistyczne protesty społeczne i powstanie w 1980 r. NSZZ „Solidarność”. Należy przy tym zauważyć, że w obrębie obecnej diecezji toruńskiej ilość świątyń zbudowanych przed i po roku 1989 jest paradoksalnie porównywalna. Co o tym zdecydowało? Warto to zbadać.

Dzięki wszystkim tym analizom Autora można zrozumieć wezwania przed jakimi stawali proboszczowie, wspólnoty parafialne i architekci podczas procesu inwestycyjnego. Można wiarygodnie rozpoznać związane też z nimi uwarunkowania funkcjonalno-przestrzenne, estetyczne, społeczne i wreszcie kanoniczne, teologiczne i symbolologiczne. Można też poznać uwarunkowania procesu uzgodnień projektowych prowadzonych w realiach diecezjalnych i parafialnych, o czym stanowią informacje o składzie i działalności diecezjalnych rad budowlanych w Pelplinie, Toruniu i Gnieźnie. To właśnie te trzy biskupstwa, poprzez swoich delegatów w gremiach diecezjalnych do spraw architektury sakralnej, decydowały zarówno powstaniu każdego z 29 omawianych w pracy kościołów, jak również o inkorporacji posoborowych przepisów kościelnych do procesu kształtowania ich wnętrz celebracji liturgicznych, sakramentalnych i modlitewnych.

Jest to bardzo pouczający i ważny etap badań i analiz Autora.

Ostatni IV rozdział stanowi analizę, a następnie syntezę dywagacji przeprowadzonych w *Katalogu*, zarówno na podstawie opisu architektury świątyń, w odniesieniu do szczególnych wskazań posoborowych do badanych kościołów. Stanowi podsumowanie i zespół odpowiedzi na główny problem badawczy dysertacji i jej hipotezę — czy i w jaki sposób posoborowe wskazania Kościoła wpłynęły na architekturę rzymskokatolickich kościołów parafialnych terenu obecnej diecezji toruńskiej, powstałych po Soborze Watykańskim II.

Rozdział ten stanowi podsumowanie pracy. Autor, dzięki wizji lokalnej, badaniom *in situ*, fotografiom i metodycznym opisom architektonicznym omówił każdy z kościołów. Dla

pełniejszego obrazu dodał także skrócone charakterystyki trzech świątyń pozostających w fazie projektowo-realizacyjnej.

Z konkluzji Autora wynika, że w analizowanej grupie świątyń nastąpiła recepcja posoborowych przepisów zawartych w dokumentach Kościoła. Choć przebiegała ona – jak mówi – na „*wysokim poziomie*”, nie ustrzeżono się jednak błędnych lub nieodpowiednich, z punktu widzenia liturgicznego, rozwiązań.

Wnętrza Kościołów są przystosowane do podstawowych wymogów liturgicznych. Przestrzeń celebracji liturgicznej jest najczęściej wyszczególniona przez wyniesienie prezbiterium ponad poziom posadzki nawy. We wszystkich też obiektach ołtarz jest stały i stanowi punkt centralny. Wykonany jest z trwałego materiału, z kamienna mensą. Jest dobrze widoczny i ma swobodne obejście. Nie przechowuje się też na nim Najświętszego Sakramentu. Także ambona, drugi z trzech najistotniejszych elementów przestrzeni liturgicznej, jest oddzielona od miejsca celebracji eucharystycznej. W większości przypadków zlokalizowana jest ona jednak w bezpośrednim otoczeniu ołtarza i najczęściej nieznacznie wysunięta ku nawie. Jest dobrze widoczna i spójnie koresponduje pod względem stylistycznym z ołtarzem. Zgodnie ze swoim statusem stołu Bożego Słowa stanowi odpowiednio eksponowane drugie centrum przestrzeni eucharystycznej, choć i tutaj są wyjątki. Natomiast trzeci z ważnych elementów – miejsce przewodniczenia – lokowane bywa na różne sposoby. Najczęściej znajduje się przy ścianie frontowej prezbiterium, asymetrycznie przesunięte od ołtarza, a za amboną. Zdarzało się też jej lokowanie bocznie do wiemych, przy bocznej ścianie prezbiterium, co stanowi utrudnienie dla jego widoczności. Częstym przypadkiem jest silne zaakcentowanie sedilii celebransów. We wszystkich świątyniach znajdują się miejsca siedzące koncelebransów i liturgicznej asysty. Natomiast w przestrzeni celebracji pozaliturgicznej, baptysterium znajduje się najczęściej w okolicach prezbiterium lub niekiedy pod emporą muzyczną, nigdy w osobnej kaplicy.

Jakość uzyskanych efektów projektowych była silnie uzależniona od uwarunkowań procesów inwestycyjnych, zwłaszcza wynikających z zaistnienia nagłych potrzeb utworzenia miejsca kultu religijnego i związanej z tym szybkości realizacji obiektów. Przełożyło się to wprost zarówno na jakość architektury jak i na czytelność przekazu semantycznego form i jej związków z wymogami kanonicznymi. Część obiektów kopiowało pewne wzory historyczne, czasem popełniając błędy wynikające z jakościowo niedoskonałych wzorów architektury. Część kościołów, przy pewnej swobodzie operowania formą tektoniczną, utraciła związek z Tradycją i systemem kanonicznym Kościoła. Ulegając postmodernistycznej tawestacji, stała się zbyt abstrakcyjna w wyrazie. Skupiając się na wprowadzeniu innowacji, na efektach zewnętrznych wyrazu tektonicznego, traciła z pola widzenia cel sakralny, któremu miały służyć – przenoszenia ściśle określonych treści religijnych, w zgodzie z Tradycją.

Podstawą do przeprowadzonych analiz i syntezy jest II tom pracy zawierający wspomniany *Katalog*. Zawiera on zestawienie 32 rzymskokatolickich świątyń parafialnych, zlokalizowanych na terenie diecezji toruńskiej. Wszystkie świątynie ujęto w tym samym schemacie werbalnego opisu i ekspozycji ilustracyjnej. Zawiera on przedstawienie lokalizacji (planu sytuacyjnego), rzutu (a raczej rozkładu form), bryły, elewacji, konwencji stylistycznej oraz wnętrza świątyni, a także opis aranżacji wnętrza w aspekcie obowiązujących przepisów tradycji kościelnej i jej posoborowych zapisów kanonicznych. Ważnym elementem są fotografie (534 sztuk) i zestawienie źródeł archiwalnych. Niestety, co zrozumiałe dla badacza z architek-

turą bezpośrednio niezwiązanego praktyką projektową, brakuje tu ewidentnie przekroju poziomego świątyni (rzutu poziomego) oraz przekroju podłużnego i poprzecznego. Dają one wiarygodne pojęcie o strukturze rozplanowania poszczególnych form liturgicznych w stosunku do przegród (ścian, podłogi i sklepień lub stropów przekrycia) oraz granic ekstatycznych i inicjacyjnych (schodów, drzwi). Miejmy nadzieję, że w przyszłej publikacji te braki zostaną uzupełnione.

Zakończenie (s. 201-207) jest potwierdzeniem spełnienia przez Autora zasadniczego celu pracy, a tym samym intencjonalnego potwierdzenia ukrytej w niej tezy. Jest też ekspozycją wynikających z analiz wniosków, a także krótkiej, podsumowującej refleksji odnośnie stanu badanej współczesnej architektury sakralnej w konfrontacji z posoborową tradycją kościelną.

Przedstawione w pracy wywody – metodą ciągłych przybliżeń, różnych zestawień i analitycznych porównań, poprzez odwołania do tradycji kanonicznej Kościoła Rzymskokatolickiego ukształtowanej po II Soborze Watykańskim, do teorii i doświadczeń religijnych chrześcijaństwa, dostępnych poprzez różne ujęcia jego świadomości, jego naukę i doświadczenie – budują właściwą kanwę do spełnienia sformułowanych w pracy celów, udowodnienia jej hipotezy badawczej oraz werbalizacji wynikających z badań wniosków.

Końcowym wnioskiem pracy jest stwierdzenie, że rzymskokatolickie kościoły parafialne powstałe po 1965 r., na terenie obecnej diecezji toruńskiej, spełniają w zadawalającym stopniu posoborowe przepisy odnośnie do kształtowania architektury sakralnej ze wskazaniem kilku przykładów, gdzie ich recepcja jest niedostateczna. Jest to również potwierdzenie ukrytej hipotezy pracy, stanowiącej o istnieniu zasadniczego kryterium kształtowania przestrzeni architektury współczesnych świątyni katolickich, sformułowanego werbalnie w dokumentach opublikowanych na kanwie reformy liturgicznej Soboru Watykańskiego II, a w konsekwencji także o konieczności jego stosowania w architekturze rzymskokatolickich kościołów parafialnych, wzniesionych po 1965 roku na terenie diecezji toruńskiej. Stosowanie jego w tej architekturze tych kościołów uznano w pracy jako zadawalające.

Pod względem formalnym recenzowana rozprawa ma ponadprzeciętną objętość. Obejmuje 268 stron zawartych w I części pracy, z podziałem na wstęp, 4 rozdziały i zakończenie oraz 388 stron zawartych w II części pracy (*Katalogu*). Zawiera także streszczenia w języku polskim i angielskim, bibliografię i spis ilustracji. Ma też bardzo przydatne aneksy w postaci różnych map i zestawień tabelarycznych. Są one bardzo pomocne w recepcji wyników badawczych Autora.

Praca jest bardzo bogato ilustrowana i oparta na dość obszernej, wybranej, interdyscyplinarnej, literaturze przedmiotu, do której bezpośrednio odniesienie w tekście stanowi ponad 1000 przypisów. Bibliografię stanowi: 76 pozycji z Pismem Świętym i dokumentami Kościoła, 215 pozycji publikowanych materiałów źródłowych oraz 252 pozycji innych opracowań. W pracy Autor przeanalizował ukończone realizacje 29 kościołów rzymskokatolickich wybudowanych po Soborze Watykańskim II oraz 3 niezrealizowanych do końca projektów tych kościołów. Jest to materiał obszerny. Nie znamy chyba do końca miarodajnych danych odnośnie liczby wszystkich wybudowanych u nas kościołów posoborowych. W latach 1971-1981 wydano na ich budowę 1075 pozwoleń (wg. K. Kucza-Kuczyńskiego), a w dziesięcioleciu 1979-1989 wybudowano ich 2352 (wg. komunikatu Komisji Episkopatu Polski ds. Budowy Kościołów). W sumie może być już ich ponad 5 tysięcy. Choć wybrany przez Autora materiał

badawczy to mniej niż 1% statystycznej całości, to jednak, jak się wydaje, jest to materiał reprezentatywny dla zrealizowanych w tym okresie obiektów rzymskokatolickiej architektury sakralnej w Polsce. Nie ma wśród nich obiektów, projektowanych i realizowanych przez wybitnych twórców architektury (m.in. Marka Budzyńskiego, Witolda Cęckiewicza, Konrada Kucza-Kuczyńskiego, Stanisława Niemczyka i Jerzego Nowosielskiego), o wysokiej jakości i randze dla polskiej kultury i samego Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce. Niektóre z nich są ikonami współczesnej architektury sakralnej tego Kościoła. Zwrócić jednak należy uwagę na bardzo spójne w architekturze, także wybitne projekty Jana Tajchmana i Miguela A. Diaza.

Pomimo interdyscyplinarnego, oczywistego w tym przypadku ujęcia problemowego oraz swojej znacznej objętości, praca ma bardzo czytelną strukturę i prawidłową konstrukcję metodologiczną. Wyraźnie określony został cel pracy, a także zakres badań – kategoryalny, terytorialny i czasowy. Zastosowaną metodą badawczą jest głównie metoda analizy porównawczej. Słowo i fotografia stanowił w niej główne narzędzie komunikacji. Hipoteza pracy, jak często ostatnio się zdarza w pracach monograficznych, jest teżą domyślną i ma średni poziom ryzyka.

Praca jest zredagowana bardzo starannie i pieczołowicie, pomimo niewątpliwych trudności występujących przy opanowaniu naukowym tego typu problematyki. Jest napisana językiem zrozumiałym, z dobrym zdyscyplinowaniem terminologicznym i logicznym. Choć nie ustrzeżono się przed paroma błędami typograficznymi i literowymi, nie są one na tyle znaczące by je tutaj wymieniać.

Dysertacja w zakończeniu podsumowującym potwierdziła wyniki pogłębionych studiów Autora, co do związków tradycji w jej kanonicznym systemie funkcjonowania i recepcji postanowień Soboru Watykańskiego II z nowymi środkami wyrazu artystycznego, we współczesnej architekturze sakralnej powstałej w diecezji toruńskiej po 1965 r., kiedy to następuje istotna zmiana uwarunkowań kanonicznych Kościoła Rzymskokatolickiego. Pozostaje sprawą istotną na dalszym etapie kariery naukowej Doktoranta, przeprowadzenie dogłębnych badań hermeneutycznych Tradycji oraz jej wpływu na tworzenie architektury i sztuki świątyni katolickiej, wobec modyfikowanych w historii obrzędów liturgicznych tego Kościoła. Wymaga to szerszych w zakresie, interdyscyplinarnych badań teologicznych. Należy oczekiwać w ich rezultacie na wskazanie tego, co jest w tej architekturze zgodne z tradycją w ujęciu interpretacyjnym adekwatnym dla świadomości kanonicznej tego Kościoła, a co jest w niej innowacją wynikającą z uwarunkowań rozwoju cywilizacyjnego człowieka i potrzeb współczesności.

Należy w uzupełnieniu stwierdzić, że już sam fakt podjęcia zintegrowanych badań terenowych, które Autor przeprowadził na ww. grupie 29 obiektów zasługuje na bardzo pozytywną ocenę. Niewątpliwie badanie to wzbogaciło jego świadomość i dało możliwość zwerbalizowania jego efektów. Ich efekty rejestracyjne stanowią ważną wartość poznawczą pracy.

Rozprawa ma dla podjętej problematyki badawczej duże wartości systematyzujące. Jest pracą kontekstującą problem, poszukującą kryteriów jego rozwiązania i budującą podstawy do rozstrzygnięć typologicznych i aksjologicznych. Ma ona duże wartości poznawcze. Jest też pretekstem do dyskusji. Tworzy kanwę do intelektualnej wymiany myśli oraz właściwego zorientowania badań i późniejszego zastosowania ich wyników w praktyce projektowej architektury.

+

Konkluzja i wniosek końcowy

W konkluzji niniejszej recenzji stwierdzam, że rozprawa ks. mgra Grzegorza Grąbczewskiego pt.: „*Recepcja przepisów posoborowych w architekturze rzymsko katolickich kościołów parafialnych po 1965 roku na terenie obecnej diecezji toruńskiej*” stanowi pracę wartościową, zorientowaną przede wszystkim na cel historiograficzny i poznawczy, ukazujący i systematyzujący wiedzę o teologicznych podstawach posoborowej tradycji kanonicznej Kościoła Rzymskokatolickiego, wypracowanych przez Sobór Watykański II. Stanowi także systemową rejestrację oraz ocenę zasobów sakralnej architektury rzymskokatolickiej powstałej po 1965 roku, w obecnej diecezji toruńskiej, w konfrontacji z kryteriami ustanowionymi przez tę tradycję. Stanowi to jej główny pierwiastek naukowo-badawczy, sytuujący ją w kategorii interdyscyplinarnych prac w zakresie nauk teologicznych oraz nauki o sztuce, o jednoznacznie zdefiniowanej służebności praktycznej, mającej swoje zastosowanie zwłaszcza w metodyce projektowania architektury sakralnej.

Przedłożona do recenzji praca spełnia postawione przed nią cele. Stanowi ona oryginalne rozwiązanie problemu naukowego określonego w jej tytule, zgodnie z jej założeniami metodologicznymi. Świadczy zarówno o ogólnej, jak i o szczegółowej, dogłębnej wiedzy teoretycznej oraz doświadczeniu eksperymentalnym i metodycznym Doktoranta, w dyscyplinie nauk teologicznych. Potwierdza też nabycie przez niego umiejętności do samodzielnej pracy naukowej w tej dyscyplinie.

W osiągniętych wartościach pracę uznaję za w pełni odpowiadającą wymaganiom stawianym w przepisach dla prac doktorskich. Spełnia ona wymagania określone *Ustawie z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz. U. z 2003 r. nr 65 poz. 595, z późniejszymi zmianami), a także w *Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora* (Dz.U. 2018 poz. 261) i może być podstawą do nadania ks. mgr Grzegorzowi Grąbczewskiemu stopnia naukowego doktora nauk teologicznych, w dalszej części niniejszego przewodu. Wnioskuje o przyjęcie jej do publicznej obrony przez Wysoką Radę Naukową Dyscypliny Nauk Teologicznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu z moją bardzo wysoką oceną.

JERZY UŚCINOWICZ
prof. dr hab. inż. architekt